

Niezbędna mobilizacja wszystkich sił dla wprowadzenia kraju z kryzysu

Włodzimierz Michaluk I sekretarzem KW
Wybory Egzekutywy i Sekretariatu w najbliższych dniach
Członek Sekretariatu KC-Stanisław Gabrielski delegatem na Zjazd

Po trzykrotnym głosowaniu Konferencja Wojewódzka w pierwszym dniu obrad wybrała I sekretarza KW PZPR. Wyboru dokonał ogół delegatów spośród 5-ciu zgłoszonych z sali kandydatów: MIECZYSŁAW CZERNIAWSKI — I sekretarza KM w Łomży, WŁODZIMIERZ MICHALUKA I KAZIMIERZA PIOTROWSKIEGO — dotychczasowych sekretarzy KW, MIROSLAWA SKALSKIEGO — dyrektora WZIR w Zambrze, posła na Sejm PRL oraz JERZEGO SZYMANOWSKIEGO — dyrektora Zespołu Szkół Medycznych w Łomży.

Przed głosowaniem kandydaci zaprezentowali swoje poglądy na obecną sytuację w województwie i kierunki przyszłych działań w partii. Odpowiedzieli też na liczne pytania m. in. o stosunek do związków zawodowych, do spraw wyznaniowych, problemów przekształcenia gospodarki województwa i polityki społecznej.

W pierwszym głosowaniu kandydatów nie uzyskał wymaganej liczby głosów: W. Michaluk — 73, K. Piotrowski — 69, M. Czerniawski — 62, M. Skalski — 24, i J. Szymanowski — 20. Do drugiej tury przystąpiło trzech pierwszych kandydatów: W. Michaluk otrzymał 117 głosów, K. Piotrowski — 89, i M. Czerniawski — 44. Ostatecznie w trzecim głosowaniu Włodzimierz Michaluk uzyskał głosy 136 delegatów, a Kazimierz Piotrowski — 106.

Ponad 21-tysięczną organizację wojewódzka na konferencji — która rozpoczęła się w sobotę o godzinie 10.00 w Liceum Ekonomicznym w Łomży — reprezentowało 272 spośród 272 wybranych delegatów. Zdecydowaną większość stanowili pracownicy umysłowi, a ponad połowa kandydatów legitymowała się dyplomem wyższej uczelni. W obradach wziął udział członek Sekretariatu KC, kierownik

WŁODZIMIERZ MICHALUK urodził się 30 stycznia 1932 r. w Ogrodnikach (woj. suwalskie) w rodzinie chłopskiej. Ukończył Instytut Rolny w Charkowie (ZSRR). Z wykształcenia jest mgr inż. ekonomiki rolnictwa, plastował stanowisko wiceprzewodniczącego Prezydium WRN w Białymstoku, następnie pełniąc te funkcje społecznie był dyrektorem Oddziału Wojewódzkiego PKO. Jest członkiem partii od 1951 r. W aparacie partyjnym pracuje od ponad 15 lat. Był sekretarzem i I sekretarzem Komitetu Powiatowego w Białymstoku. W 1975 r. powołano go na funkcję sekretarza KW PZPR w Łomży. Na zakończenie uroczystej konferencji wojewódzkiej uroczystość z I sekretarzem KW.



Po ogłoszeniu wyników wyborów rozmawiamy z I sekretarzem KW WŁODZIMIERZEM MICHALUKIEM.

Red.: W imieniu zespołu redakcyjnego gratulujemy Wam wyboru na I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego. Czy sami gratulujecie sobie również?

Włodzimierz Michaluk: Jest to satysfakcja, ale przeżycie świadomości odpowiedzialności.

Red.: Byliście sekretarzem KW. Macie za sobą długoletnią pracę w aparacie partyjnym. Jak zapamiętacie się na pracę I sekretarza?

W.M.: Różnica ogromna. Do tej pory miałem wydzielony odcinek pracy sekretarza resortowego i szefa za plecami, w tej chwili natomiast szeroki front spraw i nie ma na kogo się opierać. Ponadto zmienia się geografia społeczno-polityczna, powstało szereg nowych organizacji. Zmienił się charakter dotychczas istniejących, w statucie których obok samodzielnego wyrażenia zapisano niezależność. Do tych zmian musi się przystosować partia.

Red.: Aparat partyjny spotkał się z powszechną krytyką, postuluje się jego reorganizację strukturalną. Mówi się, że jest zbyt rozbudowany.

W.M.: Trzeba uznać, że jest to krytyka zasadna. Ukształtował się bowiem system, w którym aparat partyjny zaczął się utożsamiać z instancjami wybieralnymi i często bez ich upoważnienia zajmował określone stanowiska, wydawał dyrektywy, a przecież podstawowym obowiązkiem etatowego aparatu jest funkcja służebna w stosunku do instancji wybieralnych. I to dyskusje o konieczności zmiany struktury ustawa i sposobu pracy tego aparatu. Nad tym zastanawiam się i chciałbym, jakąś koncepcją wywołującą dyskusję wyjść na pierwszy plenum KW. Nie uważam się natomiast za posiadacza nadmiernej roz-

personalnej lecz na rzeczowej ocenie.

Towarzysz Waldemar Szpalinski nie zgodził się na powołanie kandydowania. Jestem głęboko wdzięczny za wniosek i treść jego uzasadnienia — powiedział. Byłbym jednak w niezgodzie sam z sobą, gdybym zgodził się na kandydowanie. Uważam, że jednym z elementów wdrażających sytuację w partii, zapewniającym odbudowę jej autorytetu w społeczeństwie, było i jest przeprowadzenie demokratycznych wyborów.

Na Konferencji Miejskiej w Łomży reprezentowałem organizację przy LPB. Nie powierzono mi mandatu delegata na konferencję wojewódzką, a do władz na delegatów na Zjazd powinni kandydować wyłącznie towarzysze delegaci. Jako członek kierownictwa czułyby się źle i wy ze mną nie czuli by się lepiej. Są momenty kiedy trzeba odejść ze stanowiska i zająć miejsce szeregowego obywatela. Nie widzę w tym żadnej osobistej tragedii. Uważam, że jest okres zmiany warty i temu trzeba się z honorem poddać.

Stanowisko Waldemara Szpalinskiego znalazło wyraz uznania w wypowiedziach szeregu dyskutujących podkreślających jednak, że nie wszyscy towarzysze wchodzący w skład dotychczasowych władz przyjmują taką własną postawę, wpływając jednocześnie na hamowanie procesu odnowy.

W imieniu ustępującej egzekutywy KW referat sprawozdawczy — programowy przedstawił sekretarz KW Włodzimierz Michaluk (fragmenty wystąpienia publikujemy oddzielnie). Następnie wojewoda Jerzy Ziemiała omówił sytuację społeczno-gospodarczą w województwie. Nawiązując do realizacji wniosków i postulatów zgłoszonych pod adresem wojewódzkiej administracji państwowej podczas kampanii sprawozdawczo - wyborczej, stwierdził, że podnoszone w nich problemy dotyczą głównie poprawy zaopatrzenia rynku, zwiększenia dostaw środków produkcji dla rolników i doskonalenia pracy jednostek obsługi rolnictwa, szeroko rozumianej sfery spraw socjalno-bytowych, w tym poprawy warunków pracy i płac, ochrony zdrowia, oświaty i wychowania, potrzeb inwestycyjnych gospodarki komunalnej, melioracji i budownictwa dróg.

Patrzac na puste półki w sklepach i uciążliwe kolejki rodzi się pytanie: czy zrobiono lub czy robi się wszystko aby uzyskać znaczną poprawę w tym zakresie?

Tak drastyczny stan rynku istnieje, mimo wzrostu sprzedaży towarów w handlu u społeczeństwu o 11 proc., w tym żywnościowych o 10 proc. Podkreślenia też wymaga-

ga fakt, że wzrost obrotów w handlu nastąpił w warunkach spadku produkcji przemysłowej województwa o 13 proc., obniżenia skupu żywności o 15 proc. i mleka o 23 proc.

Jakie kroki podjęły władze wojewódzkie by poprawić sytuację na rynku? Prowadzi się m.in. działania zmierzające do przeciwdziałania nadmiernemu wykupowi towarów, usuwania rażących często nieprawidłowości organizacyjnych handlu, usprawnienia dystrybucji towarów reglamentowanych i przeciwdziałanie zjawiskom spekulacji. Spowodowano uruchomienie nieczynnych dotychczas miłnow WZSR i 6 miłnow rzemieślniczych. Działania te jednak nie są w stanie, w odczuwalny sposób zmienić dramatycznej sytuacji rynkowej.

Podstawowy dział gospodarki województwa — rolnictwo — uzyskało w ub. r. produkcję towarową netto o 20 proc. niższą niż w 1977 r. — najlepszym roku ubiegłego 5-letki. Decydujący wpływ na to miały warunki klimatyczne, ale także pomimo ustaleń XV Plenum KC, niedoinwestowanie rolnictwa. Warto przypomnieć, że w Łomży dominuje gospodarstwo indywidualne, stąd rolnicy szczególnie dotkliwie odczuili zmniejszenie nakładów. Nie zapewniono niezbędnej, oplatności produkcji, co m. in. wpłynęło na nadmierny odpływ młodzieży ze wsi.

W przemysle województwa coraz dotkliwiej odczuwa się skutki poważnie zmniejszonej krajowej produkcji paliw, surowców, materiałów i energii. Trudności te spowodowały obniżenie produkcji, za okres 5 miesięcy o 13 proc. Ma na to wpływ również skrócony czas pracy, zwłaszcza w zakładach dysponujących zapasami surowców. Wydajność pracy spadła o 27 proc. Główny powód to nieusprawniona nieobecność w pracy i strajki.

W I kwartale br. opracowano harmonogram realizacji najważniejszych potrzeb i oczekiwań społecznych w 1981 r., a także harmonogram działań i przedsięwzięć zabezpieczających właściwą realizację 10-punktowego programu rządowego. Ich realizacja jest przedmiotem systematycznej kontroli.

Przed przystąpieniem do głosowania w wyborach na I sekretarza KW delegaci postulowali zaprezentowanie przez osoby kandydujące swoich programów. Rozwinięła się dyskusja. Wyповідаjący się podczas niej I sekretarz KM PZPR w Łomży — Mieczysław Czerniawski — potraktował swoje wystąpienie jako głos w dyskusji. Zwrócił uwagę na szereg niedoskonałości w działaniu partii m.in. brak kolektywnej pracy, utrudnienie z pola widzenia interesów jednostki, systematycznej pomocy podstawowym organizacjom partyjnym, co uznał za podstawową przyczynę słabości partii. Należy także — stwierdził — skoncentrować się na podjęciu konkretnych decyzji na szczeblu centralnym.

W dyskusji, jako pierwsza, zabrala głos delegatka organizacji gminnej z Szepietowa — Krystyna Kostro. Skoncentrowała się ona przede wszystkim na powszechnym wypaczeniu w rozumieniu takich pojęć jak rzetelność i uczciwość. Mamy do czynienia — stwierdziła — z kierowaniem uwagi i krytyki publicznej jedynie na promienotwórcy. Tymczasem nieuczciwość i nierzetelność funkcjonuje we wszystkich

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

40 rocznica napaści Niemiec hitlerowskich na Zw. Radziecki

Depesza z Polski

WARSZAWA (PAP) — W związku z 40 rocznicą napaści Niemiec hitlerowskich na Związek Radziecki I sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów — Wojciech Jaruzelski wystosowali do sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR Leonida Breżniewa i przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Nikołaja Tichonowa depeszę z wyrazami braterskiej przyjaźni narodu polskiego do narodu radzieckiego.

Mija — głosi depesza — 40 rocznica początku heroicznej walki narodu radzieckiego, który bezprzykładnym męstwem w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej stawiał czoła agresorom.

Związek Radziecki był rozstrzygającą siłą koalicji antyhitlerowskiej, wniósł w dzieło rozgromienia hitlerowskiej machiny wojennej największy wkład i okupił wielokrotnie zwycięstwo największymi ofiarami. Dzięki temu zwycięstwu rozbił został faszyzm i powstał układ sił, będący podstawą trwałego i pokojowego w Europie.

Jesteśmy dumni — stwierdza depesza — że w tej wojnie od pierwszych dni hitlerowskiemu najeźdźcy na Polskę, tak powszechnie znany i bohaterki był udział Polaków w ruchu oporu w okupowanym kraju i w formacjach wojskowych na wszy-

ciąg dalszy na str. 2

Symbol jedności

Poświęcenie sztandaru MKZ NSZZ „Solidarność” Region Białystok

▲ Błogosławieństwo papieża ▲ Telegram od Waleśy
▲ Wielotysięczna manifestacja

W niedzielę, 21 bm. o godz. 16 na placu przy ul. Leszczyńskiej w Białymstoku, gdzie ma stanąć pomnik „Solidarność”, rozpoczęła się uroczystość poświęcenia sztandaru MKZ NSZZ „Solidarność” Region Białystok.

W obecności kilkudziesięciu tysięcy białostoczian sztandar wniesiono na podium w asyście pocztów sztandarowych z Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, „Uchwyty” i „Instal”. Na awersie sztandaru, na białoczerwonym tle znajduje się napis: „Solidarność” Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Region Białystok. Na rewersie — trzy białe krzyże na niebieskim tle i pod spodem napis: „Niech wstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!”

Po odpiewaniu hymnu narodowego aktorzy scen warszawskich przedstawili mon-

ciąg dalszy na str. 2

Konieczne są natychmiastowe decyzje

W magazynach woj. białostockiego: 387 traktorów, 130 roztrząsaczy obornika, dwumiesięczny zapas nawozów, 56 tys. ton zlasowanego wapna

W ubiegłym tygodniu zaalarmowany został woj. białostocki, w Białymstoku dysponujemy ponadnormatywnymi zapasami najbardziej deficytowych środków do produkcji rolnej: traktorami, roztrząsaczami obornika, nawozami i wapnem. Haroldy nie mogą dojść do porozumienia z kierownictwem wielu gmin w jaki sposób te towary upłynięć — informował wiceprezes zarządu WZSR — Edward Klepacki.

Najpierw sprawdziłem wiadomości. Na dzień 12 czerwca — taką statystyką dysponowały 17 bm. urzędy — w składkach maszyn rolniczych znajdowało się między innymi 387 traktorów, w tym 341 produkcji radzieckiej (ta ostatnia pozycja stanowi ponad półroczny przydział) oraz 130 roztrząsaczy obornika. Sprzet ten, gdyby skierować go na wolny rynek, rozszedłby się w ciągu jednego dnia.

Zdaniem WZSR, w wielu gminach nie wydano rolnikom upoważnień do odbioru maszyn. Tak twierdzą zainteresowani. Wynika to z niekończących się sporów powstałych między chętnymi nabywcami sprzętu (tych jest wielokrotnie więcej aniżeli maszyn) a rozdzielającymi: gminnymi związkami kółek i organizacjami rolniczymi, NSZZRI „Solidarność” oraz naczelnikami (ci ostatni akceptują listy).

Nie tylko maszyn „zbysza” w Białostoku. Podczas gdy cały kraj bije się o przydzia-

zam, że ostatnie 10 miesięcy to okres niesłuchania doniosłych pozytywnych zmian w polityczno-społecznym życiu kraju, okres tworzenia nowego modelu ustroju socjalistycznego — opartego na autentycznym ludowładztwie. Tylko ten nowy model stanowi szansę wyprzedzenia kraju na spokojnej wodzie. (...)

3. Dziennikarstwo polskie poczyniło od sierpnia ub.r. ogromny wysiłek dla przywrócenia wiarygodności słowu. Podjęliśmy ten wysiłek nie tylko z wewnętrznej, moralnej potrzeby, ale również w przekonaniu, że wiarygodność prasy jest podstawowym czynnikiem wiarygodności władzy, elementem niezbędnym tak ko-

porcjom ocen stanu naszego kraju. To prawda, że przeżywamy najgłębszy kryzys gospodarczy w dziejach PRL, ale prawdą jest zara-

ciąg dalszy na str. 2

Listy do redakcji

„Od myszy do cesarza...”

W momencie kiedy szereg przemian w życiu wieselskim wskazuje, że polski chłop zaczyna dźwigać się z kolan, pragnę do tej dyskusji wtroczyć również swoje trzy grosze. Nie czując się znowo wieselskim problemem, jako naoczny świadek, pragnę postawić zainteresowanym stronom i specjalistom trzy pytania, aby do końca wyjaśnić istotne sprawy, bez nieudolności i pruderii.

Pytanie — pierwszy grosz: „Czy dotychczasowe przemiany i osiągnięcia wsi, dają gwarancję, aby polski chłop rzeczywiście mógł już dźwigać się z kolan?”

— Zmieniono relacje cen zboża, żywności i pasz. Czy w sposób w pełni zadowalający rolnika? Usankcjonowano prawo zrzeczenia się w związku zawodowe „Solidarność Wiejska”. Czy przynosi to w praktyce spodziewane efekty? — Ulepsza się ustaw o rentach i emeryturach dla rolników. Czy korekty te spełniają przeciętne oczekiwania społeczności wieselskiej? Obecnie się poprawia zaopatrzenie w środki produkcji, czy i w jakim zakresie obietnice zostaną dotrzymane?

Pytanie — drugi grosz: Czy możliwe jest, że chłop stanie na nogach, biorąc pod uwagę dotychczasowe przemiany i osiągnięcia wsi? Zakładając, że z czasem sytuacja się unormuje i poprawi a rolnik polski dostanie wreszcie należne mu pieniądze, sprzęt i środki produkcji — jakie będą jego potencjalne możliwości zwiększenia produkcji płodów rolnych, na które zapotrzebowanie wciąż rośnie i rosnąć będzie coraz szybciej? Pytanie jest trudne, chyba nawet dla najbardziej biegłych ekspertów, a zatem na razie nie wiadomo. A to znaczy — uważa, że ta kwestia zastępuje na staranne i fachowe rozpatrzenie. Wydaje się mimo wszystko, że ta granica będzie jeszcze daleka od światowej ciółki, co skłoni do dalszych jeszcze na ten temat refleksji i wniosków. Czy w tych warunkach rolnictwo polskie byłoby w stanie wyżywić 200 milionów ludności? Jak głosi optymistyczna fama i w jakich strukturach?

Pytanie — trzeci grosz: „I co dalej? Gdy wyzerpie się wszystkie możliwości, jakie stwarzają obecne przemiany w istniejących strukturach i warunkach, w jakich obszarach przeobrażenia gospodarki wieselskiej, Czy możliwe jest, że chłop stanie na nogach, bio-

ciąg dalszy na str. 4

Polskie zakrety

6 czerwca w Łomży odbyło się, z inicjatywy redakcji tygodnika „Kontakty” przy organizacyjnym współudziale Wojewódzkiego Ośrodka Kształcenia Ideologicznego PZPR, pierwsze z planowanego cyklu spotkań dyskusyjnych nad najistotniejszymi dla kraju problemami politycznymi, społecznymi i kulturalnymi. W panelowej dyskusji, do której włączyli się również jej słuchacze, udział wzięli: pierwszy premier Polski Ludowej — EDWARD OSOBA — MORAWSKI, doc. JADWIGA STANISZKIS — socjolog, doradca KPP NSZZ „Solidarność”, doc. BRONISŁAW GOŁĘBIEWSKI — socjolog, Uniwersytet Warszawski, doc. WŁODZIMIERZ PAWŁUCZUK — socjolog, Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna w Warszawie, dr JÓZEF OLEKSY z Wydziału Pracy Ideowej — wychowawca KC PZPR oraz PIOTR KUNCIEWICZ — pisarz, krytyk, który usławił się całością kierować.

PKF — Janusz Kędzierzawski tłumaczył się zebraniem z faktu szczupłości materiału, do którego przystąpił, przyznając, że na sierpień ub. r. część taśm PKF po prostu „uolnili się”. Ogłędając ten dokument można było zgodzić się z twierdzeniem doc. Stanisława Oskowskiego o swoistym cyklicznym „rytuale stwarzającym wrażenie odnowy”, w którym

ciąg dalszy na str. 3

ciąg dalszy na str. 4

Wojewódzkie konferencje PZPR

TARNOBREZG (PAP) — O godz. 9.00 w Tarnobrzegu rozpoczęła się obrada Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR. Uczestniczyli w niej 254 delegatów reprezentujących blisko 42-tysięczną rzeszę członków organizacji partyjnych województwa. W obradach bierze udział m.in. sekretarz KC PZPR — Kazimierz Cyprianik oraz przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej — Władysław Kruczek.

KOSZALIN (PAP) — 21 bm. nad ranem, po 28 godzinach, zakończyła się obrada Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Koszalinie. Konferencja w drugiej turze głosowania wybrała nowego I sekretarza KW PZPR. Funkcję tę powierzono Eugeniuszowi Jakubaszekowi, dotychczasowemu I sekretarzowi Komitetu Miejskiego w Karlinie.

Dopiero po sześciu turach głosowania wybrano 26 delegatów na IX Zjazd partii. Wśród nich znajduje się m.in. nowo wybrany I sekretarz KW — Eugeniusz Jakubaszek, kierownik Wydziału Organizacyjnego KC — Andrzej Barzyk, gen. dyw. — Wojciech Baranowski.

SIEDLCE (PAP) — W toku 18-godzinnych obrad Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Siedlcach wyłoniono nowe władze Komitetu Wojewódzkiego. I sekretarzem KW został wybrany dotychczasowy wojewoda siedlecki — Marian Woźniak.

Konferencja wybrała również 24 delegatów na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR. Wśród nich znalazł się naczelnik ZHP — Andrzej Ornat.

GÓRZÓW WLKP. (PAP) — Po 24 godzinach obrad zakończyła się Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Gorzowie Wlkp. Konferencja wybrała 24 delegatów na IX Zjazd partii.

I sekretarzem KW wybrany został Florian Ratajczak, dotychczasowy kierownik Wy-

działu Pracy Ideowo-Wychowawczej KW w Gorzowie.

PILA (PAP) — Po 25-godzinnych obradach nad ranem 21 bm. zakończyła się Wojewódzka Konferencja Programowo-Wyborcza KW PZPR w Pile. W tajnym głosowaniu wybrano nowe władze partii. Pierwszym sekretarzem wybrano dotychczasowego I sekretarza KW PZPR w Pile — Michała Niedzwiedzia. Podczas 4 tur głosowania wybrano również 24 delegatów na IX Zjazd.

SIERADZ (PAP) — Po 24 godzinach zakończyła się Kon-

Depesza z Polski

Cląg dalszy ze str. 1

kich frontach II wojny światowej. Powstałe na bratniej ziemi radzieckiej formacje wojskowe, daly początek Wojsku Polskiemu, które walczyło u boku Armii Czerwonej na głównym wyznaczonego szlaku prowadzącym do Berlina. Sprawili to, że walka narodowowyzwoleńcza przyniosła historyczne rezultaty, odrodzenie polskiej państwowości w nowych, sprawiedliwych granicach nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, warunki dla pokojowej pracy.

Wiecznie będzie żyć w pamięci naszego narodu wielka historyczna misja wyzwolenia. Okupiona ofiarą życia 600 tys. żołnierzy na naszej polskiej ziemi, dzięki której naród nasz uratowany został przed zagładą. Słowa szczególnej pamięci wdzięczności kierujące do radzieckich weteranów wojny wyzwolennej i żołnierzy niezłomnej Armii Radzieckiej.

W naszym kraju — podkreśla się w depeszy — przebiega proces przezwyciężenia globalnego kryzysu spożycia gospodarczego i formowania pod przewodnictwem PZPR w ostrych walce z przeciwnymi klasowym, drogą do socjalistycznego rozwoju. W tym trudnym momencie pragniemy zapewnić, że was, że obrona przyjaźni naszych narodów i sołtusz obu państw, zrodzonego we współpracy walczy z najeźdźcą hitlerowskim, scementowanego wspólnie przelaną krwią.

Wszystkie patriotyczne siły narodu jako najwyższą powinność w imię trwałości gwarantują niepodległość bytu socjalistycznej Polski. Niedawny XXVI Zjazd KPZR sformułował doniosły program działań na rzecz utrwalenia odprężenia i rozbrojenia w latach osiemdziesiątych.

Sukces lewicy we Francji

PARYŻ (PAP) — Korespondent PAP, Marek Ostrowski, pisze:

W niedzielę we Francji zakończyły się wybory do Zgromadzenia Narodowego. Wielki sukces odniosła w nich Partia Socjalistyczna, która zdobyła absolutną większość w izbie, tj. ponad 290 mandatów.

Papież ponownie w szpitalu

WATYKAN (PAP) — Korespondent PAP, Zdzisław Morawski, pisze:

W niedzielę w rzymskiej poliklinice Gemelli kontynuowano badania i analizy, zmierzające do ustalenia przyczyny utrzymującej się u papieża Jana Pawła II od ok. 10 dni podwyższonej temperatury.

Wahania temperatury i niekwestionowane stany antybiotyków skłoniły lekarzy czuwających nad zdrowiem Jana Pawła II do ponownego przewiezienia go w ub. sobotę do szpitala.

Seria skomplikowanych badań, którym poddano wyraźnie zmęczonego, ale zawsze pogodnego papieża, jeszcze się nie skończyła. Dlatego oficjalny komunikat lekarski informujący o stanie zdrowia wydany będzie w poniedziałek lub we wtorek. Już obecnie jednak, z rozmów z lekarzami, wiadomo, że dotychczasowe przebiegi choroby nie wskazują na niebezpieczeństwo, co mogłoby budzić bezpodstawnie, większy niepokój.

Za pomocą specjalnej aparatury przeprowadzono drobiazgowy przegląd układu krążenia — jelitowego i wątrobowego. Wykazała, że nie ma najmniejszych śladów jakiegokolwiek infekcji, czy podrażnienia w jelitach i poniżej wątroby.

Druga tura wyborów parlamentarnych doprowadziła do radykalnych zmian w układzie sił partyjnych w Zgromadzeniu Narodowym. Gaullisti, którzy byli dotychczas najsilniejszą partią ze 155 mandatami, muszą się obecnie zadowolić 81, ich partnerzy z ustępującej większości rządowej, którzy mieli 119 deputowanych, zostali tylko przy 71. Straty zaniżali też komunisty, którzy w poprzedniej izbie mieli 88, a obecnie pozostają przy 43 deputowanych. Socjaliści natomiast ze 117 deputowanych przeszli do prawicy po trójnej reprezentacji: 293.

Trzeba podkreślić, że sukces socjalistów jest wynikiem wsparcia ich przez partię komunistyczną, której kandydaci wycofali się na ich rzecz wszędzie tam, gdzie socjaliści byli lepiej plasowani. Porozumienie obu partii w tej mierze przyniosło dobre rezultaty. Stąd Zgromadzenie Narodowe Francji całkowicie zmienia swe oblicze polityczne.

Banki USA prolangują spłatę długów

WASZYNGTON (PAP) — Pod koniec minionego tygodnia odbyło się spotkanie 63 amerykańskich banków handlowych, które udzieliły Polsce pożyczek na łączną sumę 1,4 mld dol. Po dłuższej debacie banki te uzgodniły, że na zbliżającej się konferencji banków w Paryżu wyrażą zgodę na zmniejszenie do końca roku polskich spłat, a więc na przesunięcie spłat zadłużenia i odsetek na po 1 stycznia. Decyzja ta została podjęta niezbyt chętnie, z wieloma oporami i zastrzeżeniami.

Stanowisko banków amerykańskich w tej sprawie zdecydowanie różni się od stanowiska banków europejskich, które chcą bardziej generalnego uregulowania sprawy.

Symbol jedności

Cląg dalszy ze str. 1

homili, bp Edward Kisiel mówił m.in. o obowiązku moralnym i dbaniu o własną godność. Przekazał też błogosławieństwo papieża Jana Pawła II dla białostockiej „Solidarności”. Mszę zakończyło odśpiewanie hymnu „Boże coś Polskę”.

Przekazano również treść telegramu od Lecha Wałęsy: „Bardzo żałuję, że nie mogę wziąć udziału w uroczystości poświęcenia Waszego związkowego sztandaru. Życzę z całego serca, aby sztandar ten stał się symbolem siły i jedności naszego Związku oraz symbolem zaangażowania jego działaczy i członków”.

Po uroczystościach na placu przy ul. Leszczyńskiej w wieloletnim pochodzie głównymi ulicami miasta przeniesiono sztandar do siedziby MKZ przy ul. Nowotki.

(kus, jm)

„Spomasz” odkrywany na nowo

(Inf. własna z MTP w Poznaniu)

Mieszarki do pasz, zapraw murarskich i farb, produkowane w trzech typowych maszynach przez białostocki „Spomasz”, znane są również dobrze za granicą, jak i w kraju. Ceni się je szczególnie za prostą konstrukcję, lekkość, łatwość przemieszczania i transportu (po niebytu kłopotliwym demontażu), wreszcie za stosunkowo niską cenę. Nic dziwnego, że fragment ekspozycji Zjednoczenia „Spomasz” na 53 MTP w Poznaniu, poświęcony białostockim wyrobom, wzbudza spore zainteresowanie.

Gwoli ścisłości odnotujmy jednak fakt, że kontrahenci i zwiadowcy dopiero tu, w specjalnym pawilonie, kojarzą producenta z jego towarami.

Niuanse kontraktowe między „Spomaszem” i zachodniemiecką firmą „Susumith” (pośredniczącą w sprzedaży) sprawiają, że zagraniczni odbiorcy naszych maszerek zdziwili się, gdyby im oznajmiono, że maszynę tę wytwarza się w Polsce.

Jeszcze bardziej zaskakująca sytuacja, wytworzyła się na krajowym rynku. Hieronim Zdrodzki, z warszawskiej Centrali Zbytu, zwraca uwagę na zahamowanie w sprzedaży maszerek i towarzyszący im wzrost zainteresowania sprzętem ze strony potencjalnych odbiorców. W chwili, gdy o tym rozmawiamy, mieszkaniec województwa poznajskiego wypytuje o szczegóły eksplo-

tacyjne i warunki zakupu, którego nie może dokonać. Sytuacja powtarza się, bo w kilku regionach kraju, maszyn tych nie ma w sprzedaży. Nie dlatego oczywiście, że sukcesywnie trwają ekspozyty. W tym samym czasie sto maszerek składowe jest w magazynach w Malborku i sześćdziesiąt w Warszawie. Ponadto dlatego, że jak informuje dystrybutor: Centrala Zapoatrzenia Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” GS-y nie chcą ich odbierać z powodu... braku zainteresowania klientów. Charakterystyczne jest to, że gdy przed laty, białostocki zakład sam zajmował się zbytem wyrobów, do takich nieporozumień dochodziło rzadko.

Nieco w cieniu spomaszowskich maszerek pozostaje niepozorny, elektryczny podgrzewacz parówek, przystosowany do opiekania bułek o wyrażonym wnętrzu, w barach szybkiej obsługi i zakładach gastronomicznych. Podgrzewacz zyskał już pochlebne opinie na Węgrzech. U nas jest na razie mniej popularny. Może dlatego, że w kraju łatwiej akurat o podgrzewacz, niż o parówki.

Przy okazji dość udanej ekspozycji białostockiej „Spomaszu”, warto wrócić do problemu targowej obsługi. Czesław Rogalski, konstruktor firmy, znalazł się na targach — jak mówi — przypadkowo. Przyjechał z eksponatami, pozostał, bo nikogo innego pod ręką nie było. Hieronim Zdrodzki zaś nie dysponuje wszystkimi podstawowymi informacjami na temat możliwości produkcyjnych zakładów i tematów ewentualnych rozmów z kontrahentami. W kwestiach tych zwraca się do Centrali „Polmex” „Cekon”, które mają czas i niektórych klientów może wyprawić z równą.

ANDRZEJ POLAKOWSKI

Truskawkowe żniwa

▲ DOBRY URODZAJ ▲ SKUP ROZPOCZĘTY ▲ NIE ZMARNOWAĆ SUROWCA

(INF. WL.) W centralnej Polsce truskawkowe żniwa powoli zmagają ku końcowi; w naszym regionie dopiero się zaczynają. Na Białostocczyźnie najpierw przystąpili do zbioru plantatorzy z południowych i środkowych województwa, między innymi Bielecki, Podlaski, Białostocki, Siemiatycki. Według oceny rolników i szacunków fachowców ogrodnictwa — zawiadają się dobre plony. Owoce są dorodne. Do magazynów dostarczone już około 30 ton truskawek.

Wojewódzki Związek Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskich „Hortex” w Siemiatyczach, Chłoniów oraz Białostockiej Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego planują skupić w woj. białostockim ponad 8 tys. ton truskawek (w ub. r. ponad 4200 ton). Do odbioru przygotowane 173 punkty skupu, które czynne będą w godzinach popołudniowych oraz ponad 3 mln lubianek. W zgromadzonych opakowaniach zmieszają się ponad dwie trzecie planowanego skupu, a więc jeśli nawet lubianki będą częściowo przetwarzane nie powinni ich zabraknąć. Nie przewiduje się też trudności z transportem, gdyż w tym roku przedsięwzięcia tej branży same napraszają się z usługami.

Rozbudowa przemysłu chłodniczego, jaka w ostatnich latach miała miejsce w naszym regionie i nowoczesne linie technologiczne pozwalają mieć nadzieję, że kłopoty z dżądzu nie będzie, bo jest gdzie surowiec zagospodarować, a i odbiorców nie brakuje. Tylko czy nie będzie zbyt drogi, czy truskawki o czasie i w dobrym stanie trafią do przetwórstwa — głównie

„Hortexu” w Siemiatyczach i białostockiej Chłoni, czy będzie to komu przebrać, przebrać, zmagazynować? Czy rytmu pracy nie wstrzymają dla wolne od pracy i surowiec nie będzie czekał? — tego obawiają się odbiorcy. Zrejonów województwa, między innymi Bielecki, Podlaski, Białostocki, Siemiatycki. Według oceny rolników i szacunków fachowców ogrodnictwa — zawiadają się dobre plony. Owoce są dorodne. Do magazynów dostarczone już około 30 ton truskawek.

Łomżyńskie jest mniejszym dostawcą truskawek niż Białostockie. Według ostatnich szacunków przewiduje się tutaj skupić tysiąc ton tych owoców. Od kilku dni dostawa do punktów skupu wynosi 200—300 kg dziennie. Plany będą realne, o ile nie nastąpią opady i nie zaatakuje planciacji szara pleśń. Tu i gdzieś się zgryzają, że truskawki gniją, ale występujące równocześnie z opadami chłody nie stwarzają jeszcze niebezpieczeństwa bliskiego rozwoju choroby. Ponadto, to co urosło można bezbole zebrać w ciągu 7—10 dni.

Łomżyńskie nie obawia się kłopotów ze środkami transportowymi; natomiast jest obawa, że nie wystarczy dla nich „niebieskiej” benzyny. Takie problemy już dają się odczuć, a przecież to dopiero początek akcji. Jeśli chodzi o

rozdzielenie surowca 0-ko 50 proc. trafi do „Hortexu” w Siemiatyczach i Zamości w Płońsku, pozostałe ilości do przetwórci w Drozdowie, Zambrowie i na rynek.

W suwalskiej Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej truskawce roją się kłopoty, choć być może jest to tylko przesada zapowiedzi, która, jak w przypadku ziemniaków, nie musi się potwierdzić. Dorodne truskawki, się, gniją — atakowane przez pleśń, skup idzie wolno, (po kilkadziesiąt lubianek dziennie), a do tego owoce są nie wybarwione, niebyst smaczne. Są obawy, czy skupi się przewidziane przez WSOP ponad 700 ton truskawek, (nie licząc ekscel. Chłoni). Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego WSOP na razie nie ma co robić i czeka na dostawę.

(jas)

Delegaci łomżyńscy na IX Zjazd partii

Mieczysław Czerniawski — sekretarz KM PZPR w Łomży

Stanisław Gabrielski, członek Sekretariatu KC PZPR, kier. Wydz. Organizacji Społ. i Turystyki

Mieczysław Górski — I sekretarz KMG PZPR w Wysokim Mazowieckiem

Mikołaj Jednacki — inspektor Oświaty i Wychowania w Łomży

Stanisław Kaseja — kierownik Oddziału Przed. Przemysłu Spożywczych w Łomży

Krzysztof Kostro — rolnik z gm. Szepietowo

Daniel Kozłowski — prezes WZSP w Wysokim Mazowieckiem

Stefan Krystosiak — kierownik PKS w Zambrowie

Ryszard Malinowski — rolnik z Nowej Wsi, gm. Trzciannica

Witold Malinowski — rolnik z gm. Grabowo

Włodzimierz Michałek — I sekretarz KW PZPR w Łomży

Jan Netter — rolnik z Godlewa, gm. Czyżew

Stanisław Pardo — dyrektor GOK w Turzynie

Kazimierz Piotrowski — były sekretarz KW PZPR w Łomży

Henryk Świdorski — rencista, przewodniczący MGRN w Grabowie

Fragmenty Uchwały Rady SDP

Cląg dalszy ze str. 1

przeżyłoby więc opinie, w tym także krytyczne, kierowane po naszym adresem, ale odrzucając uogólniające — i przez to krzywdzące — głosy, wskazujące na niezrozumienie roli pracy, ani też poziomu świadomości społeczeństwa. (...)

4. Zarazem jednak, świadomości, jaką odgrywa środki komunikacji społecznej, apelujemy do Kolegów, zwłaszcza tych, którzy mają wpływ na pracę związkową, aby zapobiegali ukazywaniu się tekstów godzących w nasze sojusze i pozycje międzynarodową Polski, utrudniających i tak trudne nasze położenie. (...)

5. Uważamy, że groźba dla porządku społecznego i ładu nie jest ujawnianie prawdy, lecz fałszowanie jej; nie krytyka, lecz jej tłumienie; nie porzucanie istniejących rozbieżności, lecz ich tuszowanie. Uważamy, że swoboda słowa, ograniczona tylko ustawą, jest niezbędnym warunkiem funkcjonowania naszej władzy, niezbędna jest także Partii, by mogła ona sprawować sformułowaną w Konstytucji rolę siły prze-

strukturalnych problemach, niż na sensacjach rozliczeniowych; apelujemy do Kolegów, zwłaszcza tych, którzy mają wpływ na pracę związkową, aby zapobiegali ukazywaniu się tekstów godzących w nasze sojusze i pozycje międzynarodową Polski, utrudniających i tak trudne nasze położenie. (...)

6. Rada SDP upoważnia Zarząd Główny do podjęcia inicjatyw zmierzających do zorganizowania działań społecznych na rzecz przyspieszenia wyjścia z kryzysu gospodarczego. (...)

Sytuacja wymaga powszechnej mobilizacji mózgow i sił ludzkich — nie poprzez propagandę kłeski, lecz przez propagandę tego, co można wspólnie zrobić pożytecznego. Spróbujmy przede wszystkim sami zrobić to, co od nas zależy.

7. Rada SDP zobowiązuje Zarząd Główny do podejmowania wszelkich dalszych kroków dla usprawnienia funkcjonowania środków komunikacji społecznej oraz dostępu społeczeństwa do informacji, uznając, iż jest to jeden z najważniejszych warunków budowania porozumienia społecznego. Jednocześnie Rada upoważnia Zarząd Główny do przedstawienia IX Nadzwyczajnemu Zjazdowi PZPR memoriału w sprawie funkcjonowania środków komunikacji społecznej.

8. Rada SDP udziela pełnomocnictwa Zarządowi Głównemu do kontynuowania rozmów z organizacjami dziennikarskimi krajów socjalistycznych dla wyjaśnienia zachodzących w Polsce procesów socjalistycznej przemiany oraz dla zapobiegania nieporozumieniom, jeśli idzie o informacje ukazujące się na ten temat w prasie, radio i telewizji za-przyjaźnionych krajów.

(haka)

podniej w budowie socjalizmu. Wszelkie więc próby cofania się w tej dziedzinie muszą prowadzić do nowych konfliktów i do przyspieszenia cykli kryzysowych.

Cląg dalszy ze str. 1

rodzaju maszyn rolniczych na II półroczu, gdyż brak właśnie takich wytworów mógł być — ale nie musiał — przyczyną tej sytuacji. W ciągu 10 najbliższych dni załatwiamy sprawę.

— Z nawozami jest sprawa poważniejsza. Otóż rolnicy w latach poprzednich byli administracyjnie zmuszani do wykupu nawozów według list sporządzanych w urzędach gmin. Wielu gospodarzy nie wyświadczyło, lecz je składowało, byle nie narazić się władzy. Stąd obecny zapas i niski ogólny wykup nawozów; kończy się rok gospodarczy, a rolnictwo województwa wykonało ledwie 74 proc. planu nawozowego.

— W tej sytuacji rolnicy z ośmiennymi gmin naszego województwa mogą się zadowalać w nawozy przydzielone Białostocczyźnie. Największy problem mamy z wapnem. Otóż 66 tys. ton wapna będącego w posiadaniu eskaerów — to nawóz z reguły zasyłany, złożony w wielkie przyrmy zarośnięte trawami, nie nadający się w zasadzie do zużycia. Zaden rolnik tego wapna nie kupi i trzeba je — w większości — spisać na straty — kończy wicewojewoda.

Naszym zdaniem, w każdej z wymienionych kwestii potrzebne jest energiczne działanie. Maszyny trzeba natychmiast sprzedać rolnikom, nawozy należy zaopatrzyć wszystkim chętnym, obojętnie w jakim zamieszkuje regionie. Co zrobić z wapnem? — tego nie wie nikt. Poważne błędy popełnione przez poprzednie kierownictwo Urzędu Wojewódzkiego dziś tak właśnie „procentują”.

(haka)

Barbarzyński czyn w Giżycku

Profanacja grobów żołnierzy radzieckich

Jak poinformował nas zastępca komendanta wojewódzkiego MO — p. Z. Bańaś na terenie Giżycka doszło do gorszącego, sprzecznego z odczućmi mieszkańców miasta i województwa incydentu — profanacji 21 nagrobków na cmentarzu żołnierzy radzieckich. Jednocześnie nieznani jeszcze sprawcy umieścili na Pomniku Wdzięczności wrogie napisy kuwdzi Radzieckiemu Związkowi.

Sledztwo w tej sprawie — w toku. Jest to drugi rodzaj przypadku dokonany w ostatnim czasie w Giżycku.

O opinii na ten temat poprosiliśmy kilku mieszkańców woj. suwalskiego. Wszyscy rozmówcy, bez względu na ich wiek, twierdzą to samo: — Nie sposób nawet pomyśleć, że podobne akty mogą liczyć na akceptację społeczną. Jest to po prostu zwykły czyn chuligański, albo prowokacja obliczona na sianie niepokojów w Polsce. Nie

ma uczciwego Polaka, który by nie pochylał czoła przed grobem tych, którzy polegli w walce o naszą wolność. (stk)

TPPR liczy na poparcie całego społeczeństwa, organizacji politycznych, młodzieży i społecznych, zwłaszcza z ZBoWiD-u w przecistawianiu się przypadkom antyradzieckich wystąpieni, mających ostatnio miejsce w Polsce. Stanowisko to wyrażali uczestnicy narady aktywny TPPR woj. suwalskiego. Po teorii on akty bezczęściennopomników wdzięczności i mogli żołnierzy radzieckich. Incydenty takie zanotowano również na terenie województwa.

W ogniwach podstawowych TPPR kończy się kampania sprawozdawczo — wyborcza. Suwalska organizacja liczy 30 tys. członków. (jm)

KRONIKA DNIA

▲ REZERWY LEŻĄ W ZASIEGU REKI — lecz nie można po nie sięgnąć. Przeszkadzają temu istniejące przepisy — powiedział jeden z uczestników narady aktywny partyjny WZSR „SCH”, która odbyła się w Suwałkach. Uczestniczyli w niej prezesi, dyrektorzy, członkowie egzekutywy jednostek organizacyjnych, oraz delegaci na konferencję wojewódzką WZSR. W naradzie wziął udział prezes zarządu CZSR — Jan Kamiński.

(in)

▲ W NIEDZIELĘ w Podlasko — Mazurskiej Brygadzie WOP w Białymstoku odbyło się zaprzysiężenie młodego rocznika żołnierzy. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych miasta z I sekretarzem KM PZPR Józefem Kowalczykiem.

Aktu zaprzysiężenia dokonał dowódca Podlasko-Mazurskiej Brygady WOP — p. dypl. Stanisław Kolanko. W imieniu kolegów przemawiał szef. Andrzej Matyszczyk.

Część oficjalna uroczystości zamknęła defilada pododdziałów. (olp)

▲ 23 BM. MIEJSKI DOM KULTURY w Białymstoku zaprasza do Amfiteatru na noc świętojańską. W koncercie udział wezmą zespoły: „Canyon”, „Climax”, „Gablota Bard”. Początek o godz. 20.30.

Tragiczny pożar na kolonijach letnich

NOWY SĄCZ (PAP) — 21 bm. we wczesnych godzinach rannych wybuchł pożar w zabudowaniach mieszkalnych i gospodarczych w wsi Murzaszynie k. Poronina. W

domu tuż na kolonii letniej przebywały dzieci pracowników Przedsiębiorstwa Specjalnych Usług Krajowej Armii. Dzieci i ich opiekunowie ratowali się skakając z pięterowego piętra. 14 osób — jednaścioro dzieci i troje wychowawców — doznało obrażeń. Wszyscy ranni znajdują się pod troskliwą opieką lekarzy z szpitala. Jedną z wychowawczyń doznał urazu kręgosłupa, jej stan jest ciężki. W pomieszczeniach 14-letnia Magda Golewska z Lublina. Dziewczynka pomagała innym dzieciom ratować się z ciężej z pionowego domu, wyrzucała też osobiste rzeczy wychowawcy. Świadkowie tragedii mówią, że dziewczynka zabrała albo sił lub też odważyła, żeby wyskoczyć. Pozostali uczniowie kolonii nie zagrażają niebezpieczeństwem.

Specjalna komisja bada przyczyny pożaru. Jak poinformował dziennikarza PAP oficer dyżurny Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Nowym Sączu, dom góralski w Murzaszynie miał konstrukcję mieszaną, tj. piwnice i pierwszą kondygnację murowaną, pierwsze piętro i poddasze drewniane. Część mieszkalna i inwentarska znajdowały się pod jednym dachem. Wiadomo, że kolonia zorganizowana w tym domu za pośrednictwem Przedsiębiorstwa Turystycznego „Tatry” w Zakopanem. Komenda Wojewódzka Straży Pożarnej w Nowym Sączu stwierdza, iż obiekt ten nie posiadał weryfikacji, pod względem bezpieczeństwa przeciwpożarowego.

KAZIMIERZ STRACHANOWSKI

Uwaga telewizyjnie!

Sekretariat zespołu programu TV podaje, że informacji o aktualnym programie telewizyjnym udziela telefonistka w Warszawie, nr tel. 31-913, zaś Redakcja Łączności z Widzami przyjmuje uwagi o programie w godz. 16—23 pod numerem telefonu 43-33-21.

(mb)

Pogoda

DZIŚ — zachmurzenie małe i umiarkowanie, okresami duże, po południu lokalne przelotne deszcze i mżawice burze. Temperatura maksymalna 18—20 st., minimalna 8—12 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-zachodni.

JUTRO — ciepło, możliwe przelotne deszcze i burze.

DZIŚ śmieszny: Agnieszka i Flawiusz. (aka)

Nowe władze

Stefan Krystosiak — kierownik PKS w Zambrowie

Kazimierz Krzyżosiak — z-ca dyr. WPGKM w Łomży

Stanisław Kuczewski — rolnik z gm. Włzma

Jadwiga Kulesza — sprządawca WPHW w Zambrowie

Kazimierz Kurpiewski — robotnik z SKR w Szumowie

Ireneusz Majewski — dyr. SHUW w Płanicy

Ryszard Malinowski — rolnik z Nowej Wsi

Witold Malinowski — rolnik z gm. Grabowo

Waldemar Marchelewski — inż. roln. — ogrodnik z Płanicy

Włodzimierz Michałek — I sekret. KW PZPR w Łomży

Józef Mierzejewski — magazynier w zakł. nr 2 BFM w Łomży

Czesław Mioduszeński — rolnik z Wyrzysku, gm. Łomża

Piotr Modzelewski — dyr. PDD w Zambrowie

Zdzisław Murawski — prac. umysłowy w WUT Łomża

Henryk Musiał — kierownik budowy KBK w Ciechanowcu

Czesław Nagórski — nauczyciel ZSR w Czyżewie

Lucyna Nowicka — nauczycielka SP nr 1 Łomża

Stanisław Oldakowski — ślusarz ZZBP w Zambrowie

Ignacy Pawlikowski — ekonomista w WSOP Łomża

Franciszek Peski — rolnik ze wsi Pęsy — Lipno, gm. Zambrów

Zofia Plechocińska — nauczycielka ZSG, Jedwabne

Kazimierz Piotrowski — były sekretarz KW PZPR

Tadeusz Plewinski — dyrektor ZSG w Bogutach

Jan Ryskiewicz — kierownik zakł. dziewiarskiego w Kolnie

Włodzimierz Sewern — mistrz ZPP „Pasmanta” w Grabowie

Zdzisław Siwek — lekarz wet. Wojewódzki Zakład Wet. Łomża

Mirosław Skalski — dyrektor WZIR w Zambrowie

Zygmunt Skroński — I sekretarz KC Turcji

Maria Skurpa — pracowniczka KC Szepietowo

Tadeusz Słojewski — dyr. ŁP Łomża

Stanisław Sokolowski — rolnik ze wsi Cedry, gm. Stawiski

Marek Straliński — lekarz wet., Woj. Zakł. Wet., Łomża

WPKW w Białymstoku informuje, że
SKLEP z rowerami, częściami rowerowymi i
wędkarstwem
został przeniesiony

został przeniesiony

z ul. Malmeda 6 na ul. Bohaterów Getta 3.
ZAPRASZAMY w godz. 11-18.30.
k 2178-1

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁU
SPÓŁNYWCZEGO w Łomży
SZOŁKOWA MECHANIKA — wymaga
wyszkolenia wyższe mechaniczne + staż pracy na stano-
wisku kierowniczym.
— AUTOMATYKÓW — wymagane wykształcenie wyższe
elektryczne, elektroniczne lub średnie o kierunku elek-
trycznym, elektronicznym, telekomunikacji, informatyki

PRZEDSIĘBIÓSTWO PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO
w Białymstoku, ul. Pościoma 4
Pracownicy: 1000, w tym: 1000

pracy przy produkcji KOBRA dla PRACZY SEZONOWEJ
Kandydaci winni posiadać ważną książeczkę zdrowia, dowód
osobisty do wglądu.
Zgłoszenia przyjmowane są codziennie w Dziale d/s Pra
cowniczych w godz. 8—13.
Piace do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia tylko osobiste
na listy nie odpowiadamy.

K 1985-

PLAC pod budowę domu w g. rad. "Dzielnicy", p. 11-12	SPÓWNOZAWŁAZKA kom. 17-18
GRABIAKO-Przewozarki 7 (nowa) - radzie. Edward Gennusz - radzie. 11-14	dobry - sprzedam. Cena do podnegdlenia. Stanisław Zaleski
giniusz Wydm. woj. suw. 11-12	dobry - sprzedam. p. 11 Kobylin
CIAKNIK C-350 fabrycznie nowy 25-31, 13-12	rym. woj. 11-12
CIAKNIK Super "Zator" 16 w dobrym stanie - sprzedam. 16 w dostępn. Czesław Kurowski.	WZMACNIACZE antenowe 32-33
	rozpraszające polecające
	odbioru II programu telewizyj w kanałach 21-41. Nowocześnie
	zawieszane. Cena 11-12
	sygnału, dwuletnia gwarancja
	przebiega obsługa, montaż przy
	11-12. Cena 11-12. Wykonanie
	ca na pobranie pocztowym 16-17
	Urządzeń Elektronicznych

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO

Nalastockie.	Biskopski.
# 3700-1	k 2251-
Wyrazy głębokiego współczucia Wiceprzeszowi	Wyrazy głębokiego współczucia
ALEKSANDROWI BARTOSZUKOWI	KoL. WŁODZIMIERZOWI PLUGOWI
z powodu zgonu	z powodu śmierci
T e ś c i a	O j c a
skażdą:	skażdają:
Zarząd oraz pracownicy GS	Kierownictwo i współpracowniczy Oddział WZIR w Białymostku.

"Sch" w Juchnowcu. k 2098-1	sku Podlaskim. k 2168-1
Wyrazy szczerzego współczucia Kol. STANISŁAWOWI LUCZCE z powodu zgonu	Wyrazy współczucia Kol. BOHDANOWI DZIEMIANCZUKOWI z powodu zgonu

stoku.	k 2157-I	PPUT „WUTEH”	k 2156-I
Wyrazy głębokiego współczucia		Wyrazy głębokiego współczucia	
Kol. ANASTAZJI MARKIEWICZ		Kol. ALICJI ŁADNY	
z powodu śmierci		z powodu zgonu	
Matki		Ojca	
składają: współpracownicy ze Szkoły Podstawowej Nr 15 w Bia-		składają: Koleżanki i koledzy z I Od-	

głębokie, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych i dzieci, z wyjątkiem w goł. 18-7, w niedzielę i święta czyni dobę.

Terazowa Popołowia Ratunkowa, ul. Lenina 3/5, tel. biura wewnętrzne 335-33.1. 990: ambulatorium ogólne:

głębokie, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych i dzieci, z wyjątkiem w goł. 18-7, w niedzielę i święta czyni dobę.

260-21 – dyżurny oddział zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Onkologiczny ZOZ, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

DYŻURNY SZPITALI
W DNII 22.VI.1981 r.

ambulatorium chirurgii dziecięcej,
ul. Wolodyjowskiego 3a.

Informacja służby zdrowia —
tel. 355-34

Pogotowie MO — tel. 997
Dyktane telefonów WSW: Białystok — 209-03; Głęboko — 24-56

Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — w godz. 7-15 tel. 305-28, w godz. 15-7 tel. 992

Woj. Szpital Specjalizacyjny Im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 i 270-41 — dzurą oddziały: chirurgię, reumatologię, wewnętrzną, laryngologię, okulistykę, neurologię, zakaźną i dziecięcą.

Woj. Szpital Specjalizacyjny Im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawską 15, tel. 357-71 — dzurą oddział polonijny.

Specjalizacyjny p/Gruźlicy ZOZ,

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 394

Informacja kolejowa — tel. 310

A P T E K I

Apteka nr 03-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04 i 294-53

Apteka nr 03-008, ul. Sienkiewicza 53, tel. 362-24

Informacja o lekach + tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 393-61

ul. Warszawska 18, tel. 353-81 —
dyżurnie oddział gruźlicy.

W L O M Y

Pogotowie Ratunkowe — tel. 998

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

A P T E K I

Apteka nr 43-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

SZPITALA	SZPITALA
DZURYU CODZIENNE	Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 23, tel. 216-21 i 270-41	W S K A C H
- dyżurnia oddziału dziesięcie: wewnętrznej, laryngologia, chirurgia, realnacja.	Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Specjalizjstyczny Dermatologiczny 3 1 tel. 25-91	A P T E K I
- ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 21-09.	Apteka nr 79-003. ul. Kasprzaka
Woj. Szpital Specjalizjstyczny im.	SZPITALA
	Woj. Szpital Zespolony, ul. Ko-

centrala 3-31-41 – łączą wszystkie działy redakcji. Redaktor
Gazeta Ekonomiczna 2-31-36. Dział Skutkowy 2-32-11. Redak-
cja Prasowa 135-350. Biuletysta, ul. Wesołowskiego 1,
przyjmując: Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Wesołowskiego 1,
przekazuje przysługujące kwoty Ordynaty 2-32-11. Lom-
y RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i do-
mieszczenia 28-41, kwartalan 78-41, półroczna 156-41, roczna 312-41.
Czytelnicy indywidualni, odpłacając prenumeratę wyłącznie
ręcznie w terminach obowiązujących dla prenumeratorów kraj-
A-5

SPORT

Z KRAJU
ZE ŚWIATA

PARY NA ZUŻU

Na torze Stadionu Śląskiego w Chorzowie odbył się XII finał mistrzostw świata par ze zmienną grą. Wzięły udział Anglii, Dani, CSRS, Nowe Zelandii, RFN, Stanów Zjednoczonych oraz Polski.

Tytuł mistrzów świata bronili Anglii, którzy podczas ubiegłorocznego finału, rozgrywanego w Krakowie, w dużej mierze zdecydowanie pierwsze miejsce, wyprzedzając parę z Anglii i Dani.

W Chorzowie mistrzami zostali, co było sporym zaskoczeniem Amerykanów, belgijscy para zmienną grą. Belgowie, którzy w poprzednim roku zdobyli tytuł mistrzów świata, w tym roku nie byli w stanie wygrać z parą z Anglii i Dani. Belgowie, którzy w poprzednim roku zdobyli tytuł mistrzów świata, w tym roku nie byli w stanie wygrać z parą z Anglii i Dani.

Drugie miejsce przypadło w tegorocznym finale parze z Anglii i Dani, która po nie najlepszym starcie, właśnie w tym momencie, doświadczyła faworyzacji. W pozostałych rundach występowała para z Anglii i Dani, która po nie najlepszym starcie, właśnie w tym momencie, doświadczyła faworyzacji. W pozostałych rundach występowała para z Anglii i Dani, która po nie najlepszym starcie, właśnie w tym momencie, doświadczyła faworyzacji.

WIGNON REKORDYSTA

Juz po raz drugi Francuz Thierry Vigneron odniósł rekord świata w skoku o tyczce. Polakowi, Władysławowi Kozłowskiemu, który w poprzednim roku zdobył tytuł mistrzowski, udało się to w 1980 r. Kiedy to Vigneron skoczył w Chorzowie 5,70 m. Kozłowski na Olimpiadzie w Moskwie zdobył srebrny medal, a Vigneron złoty. W tegorocznym mistrzostwie świata Vigneron zdobył złoty medal, a Kozłowski srebrny.

Konkurs w Macon był kontrowersyjny. Francuzi, którzy w poprzednim roku zdobyli tytuł mistrzowski, w tym roku nie byli w stanie wygrać z parą z Anglii i Dani. Belgowie, którzy w poprzednim roku zdobyli tytuł mistrzów świata, w tym roku nie byli w stanie wygrać z parą z Anglii i Dani.

ZŁOTY BUT

W zakończonych rozgrywkach I ligi piłkarskiej Węgier, kapitan mistrza kraju, Ferenc Puskas, zdobył 30 bramek. Na ligowych boiskach zdobył 30 bramek. Na ligowych boiskach zdobył 30 bramek. Na ligowych boiskach zdobył 30 bramek.

LEWIS JAK OWENS

Drugiego dnia lekkoatletycznych mistrzostw USA w Sacramento (stan Kalifornia) stał pod znakiem zwycięstwa Lewisa. W skoku w dal zdobył tytuł mistrzowski. W skoku w dal zdobył tytuł mistrzowski. W skoku w dal zdobył tytuł mistrzowski.

PRZED WIMBLEDONEM

Przez najbliższe dwa tygodnie kibice „olimpijskiego sportu” z zaciekawieniem śledzić będą wyniki Wimbledonu. Turniej wimbledonski to najciekawsza impreza tenisowa.

KONCOWA TABELA

1. Olimpia	41:11	42:16
2. Gwardia	37:15	46:19
3. Polonia	36:16	45:19
4. Włókna	35:17	44:20
5. Stomil	21:21	22:25

niet, a więc w roku 1980 od tren-

ningów w drużynie trampkarzy Mazur. W I zespole zadebiutował jako siedemnastolatek i od razu stał się jego silnym punktem. Tak było do wczoraj, a więc przez lat 17 i zapewne byłoby jeszcze przez kilka sezonów, gdyby nie kłopoty ze zdrowiem.

Doświadczenia zdobyte w tym czasie, a także w poprzednim, nie są jednakże najważniejszą rzeczą. Ważniejsze jest to, że ten młody człowiek, który w tym czasie, a także w poprzednim, nie są jednakże najważniejszą rzeczą. Ważniejsze jest to, że ten młody człowiek, który w tym czasie, a także w poprzednim, nie są jednakże najważniejszą rzeczą.

Andrzej Ziemiński, podobnie

zresztą jak zginął niedawno w Suwałkach H. Leonowicz, nie grał nigdy w II lidze, chociaż należał do najlepszych graczy w tym czasie, a także w poprzednim, nie są jednakże najważniejszą rzeczą. Ważniejsze jest to, że ten młody człowiek, który w tym czasie, a także w poprzednim, nie są jednakże najważniejszą rzeczą.

Ten nieznośny „Ziętek”

Kreslenie sportowej sylwetki

Andrzeja Ziemińskiego, podobnie

zresztą jak zginął niedawno w Suwałkach H. Leonowicz,

nie grał nigdy w II lidze, chociaż należał do najlepszych graczy

w tym czasie, a także w poprzednim, nie są jednakże najważniejszą rzeczą.

Ważniejsze jest to, że ten młody człowiek, który w tym czasie,

a także w poprzednim, nie są jednakże najważniejszą rzeczą.

Ważniejsze jest to, że ten młody człowiek, który w tym czasie,

a także w poprzednim, nie są jednakże najważniejszą rzeczą.

Ważniejsze jest to, że ten młody człowiek, który w tym czasie,

a także w poprzednim, nie są jednakże najważniejszą rzeczą.

Ważniejsze jest to, że ten młody człowiek, który w tym czasie,

a także w poprzednim, nie są jednakże najważniejszą rzeczą.

Ważniejsze jest to, że ten młody człowiek, który w tym czasie,

a także w poprzednim, nie są jednakże najważniejszą rzeczą.

Ważniejsze jest to, że ten młody człowiek, który w tym czasie,

a także w poprzednim, nie są jednakże najważniejszą rzeczą.

Ważniejsze jest to, że ten młody człowiek, który w tym czasie,

a także w poprzednim, nie są jednakże najważniejszą rzeczą.

Ważniejsze jest to, że ten młody człowiek, który w tym czasie,

a także w poprzednim, nie są jednakże najważniejszą rzeczą.

Ważniejsze jest to, że ten młody człowiek, który w tym czasie,

a także w poprzednim, nie są jednakże najważniejszą rzeczą.

Ważniejsze jest to, że ten młody człowiek, który w tym czasie,

a także w poprzednim, nie są jednakże najważniejszą rzeczą.

Ważniejsze jest to, że ten młody człowiek, który w tym czasie,

a także w poprzednim, nie są jednakże najważniejszą rzeczą.

Guardia i Pogoń
w ekstraklasie
Jagiellonia w III lidze

Zakończyły się wczoraj tegoroczne rozgrywki o mistrzostwo II ligi. Z grupy I awansowała ekstraklasie walczyła szwedzka Pogoń po zwycięstwie, wczoraj 2:0 w Koszalinie, nad tamtejszą Gwardią. Z grupy II awansowała z kolei stołeczna Gwardia wygrywając w Piotrkowie Trybunalskim z Concordią 3:0. II ligę nieestetycznie, po rocznym w niej pobycie, jedyny reprezentant naszego regionu — białostocka Jagiellonia.

„Grali bo musieli” — skwitowali kibice opuszczający stadion białostockiej Gwardii wczorajszego wieczoru. W ostatnim ich ligowym meczu Jagiellonia, grając w dość eksperymentalnym zestawieniu, była tym razem wyjątkowo nieskuteczna i zaskakująco przegrała 0:1 (0:0) z ambitnie walczącym Starem Starachowice. Jedyną bramkę meczu zdobył w 56 min. Tadeusz Nowak, a spotkanie prowadzone przez gdańskiego sędziego Krygiera oglądało ok. 500 widzów. Złota kartkę za niebezpieczną grę otrzymał Andrzej Kolosowski.

JAGIELLONIA: Sowiński, Tołkacz, Niezporuk, Skowronski (od 46 min. Szalecki), Dubowski, Łapiński (od 46 min. Bakun), Lesiński, Piecki, Mojsiński, Szuga, Kolosowski.

Spotkanie zaczęło się dość powoli, a to z powodu 11 min. przerwy na zmianę zawodników. W 11 min. Kozłowski dokonał zaliczenia z linii końcowej boiska i do półgórki piłki rzucił się głowa Skowronski. W ostatniej chwili obrońcy gości uciegli białostoczanie i zaskakująco niebezpiecznym podbramkowym strzałem z 10 metrów, w 31 min. po rozpoczęciu meczu, zdobył bramkę. W 31 min. po rozpoczęciu meczu, zdobył bramkę. W 31 min. po rozpoczęciu meczu, zdobył bramkę.

GRUPA I

Olimpia Poznań — Stoczniowiec

3:2, Arkonia — Stilon 6:0, ROW

Rybnik — Stal St. Wola 3:0, Stal

Rzeszów — Górnik Knurów 3:0,

Concordia — Gwardia W-wa 0:3,

Ursus — Resovia 2:1, B-wa — GKS

Tychy 0:2, Błkitni — Cracovia 1:0.

GRUPA II

Olimpia Poznań — Stoczniowiec

3:2, Arkonia — Stilon 6:0, ROW

Rybnik — Stal St. Wola 3:0, Stal

Rzeszów — Górnik Knurów 3:0,

Concordia — Gwardia W-wa 0:3,

Ursus — Resovia 2:1, B-wa — GKS

Tychy 0:2, Błkitni — Cracovia 1:0.

GRUPA I

Olimpia Poznań — Stoczniowiec

3:2, Arkonia — Stilon 6:0, ROW

Rybnik — Stal St. Wola 3:0, Stal

Rzeszów — Górnik Knurów 3:0,

Concordia — Gwardia W-wa 0:3,

Ursus — Resovia 2:1, B-wa — GKS

Tychy 0:2, Błkitni — Cracovia 1:0.

GRUPA II

Olimpia Poznań — Stoczniowiec

3:2, Arkonia — Stilon 6:0, ROW

Rybnik — Stal St. Wola 3:0, Stal

Rzeszów — Górnik Knurów 3:0,

Concordia — Gwardia W-wa 0:3,

Ursus — Resovia 2:1, B-wa — GKS

Tychy 0:2, Błkitni — Cracovia 1:0.

GRUPA I

Olimpia Poznań — Stoczniowiec

3:2, Arkonia — Stilon 6:0, ROW

Rybnik — Stal St. Wola 3:0, Stal

Rzeszów — Górnik Knurów 3:0,

Concordia — Gwardia W-wa 0:3,

Ursus — Resovia 2:1, B-wa — GKS

Tychy 0:2, Błkitni — Cracovia 1:0.

GRUPA II

Olimpia Poznań — Stoczniowiec

3:2, Arkonia — Stilon 6:0, ROW

Rybnik — Stal St. Wola 3:0, Stal

Rzeszów — Górnik Knurów 3:0,

Concordia — Gwardia W-wa 0:3,

Ursus — Resovia 2:1, B-wa — GKS

Tychy 0:2, Błkitni — Cracovia 1:0.

GRUPA I

Olimpia Poznań — Stoczniowiec

3:2, Arkonia — Stilon 6:0, ROW

Rybnik — Stal St. Wola 3:0, Stal

Rzeszów — Górnik Knurów 3:0,

Concordia — Gwardia W-wa 0:3,

Ursus — Resovia 2:1, B-wa — GKS

Tychy 0:2, Błkitni — Cracovia 1:0.

GRUPA II

Olimpia Poznań — Stoczniowiec

3:2, Arkonia — Stilon 6:0, ROW

Rybnik — Stal St. Wola 3:0, Stal

Rzeszów — Górnik Knurów 3:0,

Concordia — Gwardia W-wa 0:3,

Ursus — Resovia 2:1, B-wa — GKS

Tychy 0:2, Błkitni — Cracovia 1:0.

GRUPA I

Olimpia Poznań — Stoczniowiec

3:2, Arkonia — Stilon 6:0, ROW

Rybnik — Stal St. Wola 3:0, Stal

Rzeszów — Górnik Knurów 3:0,

Concordia — Gwardia W-wa 0:3,

Ursus — Resovia 2:1, B-wa — GKS

Tychy 0:2, Błkitni — Cracovia 1:0.

GRUPA II

Olimpia Poznań — Stoczniowiec

3:2, Arkonia — Stilon 6:0, ROW

Rybnik — Stal St. Wola 3:0, Stal

Rzeszów — Górnik Knurów 3:0,

Concordia — Gwardia W-wa 0:3,

Ursus — Resovia 2:1, B-wa — GKS

Tychy 0:2, Błkitni — Cracovia 1:0.

GRUPA I

Olimpia Poznań — Stoczniowiec

3:2, Arkonia — Stilon 6:0, ROW

Rybnik — Stal St. Wola 3:0, Stal

Rzeszów — Górnik Knurów 3:0,

Concordia — Gwardia W-wa 0:3,

Ursus — Resovia 2:1, B-wa — GKS

Tychy 0:2, Błkitni — Cracovia 1:0.

GRUPA II

Olimpia Poznań — Stoczniowiec

3:2, Arkonia — Stilon 6:0, ROW

Rybnik — Stal St. Wola 3:0, Stal

Rzeszów — Górnik Knurów 3:0,

Concordia — Gwardia W-wa 0:3,

Ursus — Resovia 2:1, B-wa — GKS

Finaliści
pucharu „Gazety Współczesnej”

Fot. Z. Zaremba

Zakończyły się eliminacje masowego turnieju siatkówki kobiet i mężczyzn o puchar „Gazety Współczesnej”. W tym roku startowało 11 zespołów żeńskich i 18 męskich.

W finale turnieju kobiet zobaczymy drużyny SZS AZS B-stok, Wigry Suwałki,

Iskra Marianowo.

Najmłodszy o puchar „GW” wśród mężczyzn walczyć będą: Gwardia B-stok, Wigry

Suwałki, Zorza Łomża, MKS Łapy, WLZ B-stok.

Finały w porównaniu z okręgowymi zwiastami piłki siatkowej w Białymstoku,

Łomży i Suwałkach odbędą się we wrześniu br. (Let)

W tej dyscyplinie jesteśmy mocni

Z inicjatywy „Sportu” ogłoszony jest po zakończeniu rozgrywek piłkarskiej ekstraklas ranking arbitrow. Wbrew pozycyjnemu obawom środowiska „sprawiedliwych” zaakceptowało publiczną formę oceny ich pracy, pochylnie wyrażali się też o rankingu piłkarzy, trenerzy, działacze, a także sympatycy futbolu. Słowem im więcej ludzi ocenia

pracę arbitrow, tym pełniej jest jego obraz.

Zwycięzcą tegorocznego plebiscytu i „Kryształowy gwiazdek” przyznał Jerzy Kacprzakowski (Gdynia). Wysokie pozycje zajmują arbitrzy suwałscy. Alojzy Jarguz uplasował się na 4 pozycji, a Józef Grzesiuk na 5.

Gratulujemy. (Let)

Dalekie miejsca łomżynianek

We Wrocławiu zakończyły się mistrzostwa Polski juniorek i juniorów w tenisie stołowym. W turnieju dziewcząt Hanna Brzóska (MLKS Start Łomża) zajęła ex equo miejsce 13-16, a jej siostra Jolanta była sklasyfikowana na miejscach 17-24, a Agata Siczowska (MLKS) na miejscach 25-32.

W turnieju chłopów na miejscach 25-32 został sklasyfikowany Jarosław Walendziński (MLKS Start Łomża). (ma)

Mistrzostwa były wewnętrzne na sprężynie, a w Węgorzewie, gdzie od kilku lat prowadzone jest prawidłowo kajakarstwo. Należy zatem czekać cierpliwie na wyniki wśród juniorów.

Srebro w kolekcji SZS AZS

W Chelmie (woj. toruńskie) zakończyły się mistrzostwa Polski Szkolnego Związku Sportowego w tenisie stołowym. Duży sukces odniósł pingpongist białostocki, zdobywając 3 srebrne medale.

Zespół SZS AZS w składzie: Adam Tochwin, Tomasz Kukiel, Mirosław Moniuszko pokonał MKS Tarnów 5:0, MKS Konin 5:0 i MKS Bydgoszcz 5:1. W finale białostoczanie ulegli Toruńowi 1:5.

W turnieju indywidualnym tytuł wicemistrza wywalczył Adam Tochwin. Białostoczanie zajęli 2 miejsce, a 3 miejsce zdobył Adam Tochwin.

Adam Tochwin, Tomasz Kukiel, Mirosław Moniuszko (Let)

W Sokółce i Wasilkowie

Przebieg piłkarskich nadziei

Przypominamy rozkład jazdy w dniu 22 bm. Grupa I (22 bm.) — godz. 16

Warszawa — Białą Podlaską, Siedlce — Białystok II; Grupa II

— godz. 16 — Białystok II — Suwałki; godz. 18, 15

Łomża — Ostrołęka.

Rozgrywki zakończą się 28 bm. Dwa pierwsze zespoły z każdej grupy awansują do finału, który rozegrany zostanie w Sokółce. Pozostałe drużyny walczyć będą w finale „B” w Wasilkowie, o miejsca 5-8.

Do finału VIII OSM czyli do grona 16 najlepszych zespołów w kraju awansują dwa pierwsze zespoły, grające w Sokółce.

Dziś, 22 bm. na boiskach w Sokółce i Wasilkowie rozpoczynają się piłkarskie mecze strefy eliminacyjnej VIII OSM.

W grupie I — w Wasilkowie grać będą: Warszawa, Białą Podlaską, Siedlce i Białystok II.

Najmłodszy o puchar „GW” wśród mężczyzn walczyć będą: Gwardia B-stok, Wigry Suwałki, Zorza Łomża, MKS Łapy, WLZ B-stok.

Finały w porównaniu z okręgowymi zwiastami piłki siatkowej w Białymstoku, Łomży i Suwałkach odbędą się we wrześniu br. (Let)

W tej dyscyplinie jesteśmy mocni

Z inicjatywy „Sportu” ogłoszony jest po zakończeniu rozgrywek piłkarskiej ekstraklas ranking arbitrow. Wbrew pozycyjnemu obawom środowiska „sprawiedliwych” zaakceptowało publiczną formę oceny ich pracy, pochylnie wyrażali się też o rankingu piłkarzy, trenerzy, działacze, a także sympatycy futbolu. Słowem im więcej ludzi ocenia

pracę arbitrow, tym pełniej jest jego obraz.

Zwycięzcą tegorocznego plebiscytu i „Kryształowy gwiazdek” przyznał Jerzy Kacprzakowski (Gdynia). Wysokie pozycje zajmują arbitrzy suwałscy. Alojzy Jarguz uplasował się na 4 pozycji, a Józef Grzesiuk na 5.

Gratulujemy. (Let)

Dalekie miejsca łomżynianek

We Wrocławiu zakończyły się mistrzostwa Polski juniorek i juniorów w tenisie stołowym. W turnieju dziewcząt Hanna Brzóska (MLKS Start Łomża) zajęła ex equo miejsce 13-16, a jej siostra Jolanta była sklasyfikowana na miejscach 17-24, a Agata Siczowska (MLKS) na miejscach 25-32.

W turnieju chłopów na miejscach 25-32 został sklasyfikowany Jarosław Walendziński (MLKS Start Łomża). (ma)

Mistrzostwa były wewnętrzne na sprężynie, a w Węgorzewie, gdzie od kilku lat prowadzone jest prawidłowo kajakarstwo. Należy zatem czekać cierpliwie na wyniki wśród juniorów.

Srebro w kolekcji SZS AZS

W Chelmie (woj. toruńskie) zakończyły się mistrzostwa Polski Szkolnego Związku Sportowego w tenisie stołowym. Duży sukces odniósł pingpongist białostocki, zdobywając 3 srebrne medale.

Zespół SZS AZS w składzie: Adam Tochwin, Tomasz Kukiel, Mirosław Moniuszko pokonał MKS Tarnów 5:0, MKS Konin 5:0 i MKS Bydgoszcz 5:1. W finale białostoczanie ulegli Toruńowi 1:5.

W turnieju indywidualnym tytuł wicemistrza wywalczył Adam Tochwin. Białostoczanie zajęli 2 miejsce, a 3 miejsce zdobył Adam Tochwin.

Adam Tochwin, Tomasz Kukiel, Mirosław Moniuszko (Let)

W Sokółce i Wasilkowie

Przebieg piłkarskich nadziei

Przypominamy rozkład jazdy w dniu 22 bm. Grupa I (22 bm.) — godz. 16

Warszawa — Białą Podlaską, Siedlce — Białystok II; Grupa II

— godz. 16 — Białystok II — Suwałki; godz. 18, 15

Łomża — Ostrołęka.

Rozgrywki zakończą się 28 bm. Dwa pierwsze zespoły z każdej grupy awansują do finału, który rozegrany zostanie w Sokółce. Pozostałe drużyny walczyć będą w finale „B” w Wasilkowie, o miejsca 5-8.

Do finału VIII OSM czyli do grona 16 najlepszych zespołów w kraju awansują dwa pierwsze zespoły, grające w Sokółce.

Dziś, 22 bm. na boiskach w Sokółce i Wasilkowie rozpoczynają się piłkarskie mecze strefy eliminacyjnej VIII OSM.

W grupie I — w Wasilkowie grać będą: Warszawa, Białą Podlaską, Siedlce i Białystok II.

Najmłodszy o puchar „GW” wśród mężczyzn walczyć będą: Gwardia B-stok, Wigry Suwałki, Zorza Łomża, MKS Łapy, WLZ B-stok.

Finały w porównaniu z okręgowymi zwiastami piłki siatkowej w Białymstoku, Łomży i Suwałkach odbędą się we wrześniu br. (Let)

W tej dyscy